

WIDOKI ZAPOŻYCZONE W ZABYTKOWYCH OGRODACH REZYDENCJONALNYCH – – PROBLEMATYKA OCHRONY

BORROWED VIEWS
IN HISTORIC RESIDENTIAL GARDENS –
– PROTECTION ISSUES

Agnieszka Wójcik

Uniwersytet Rzeszowski, Wydział Biologiczno – Rolniczy,
Zakład Architektury Krajobrazu
awojcik.urz@gmail.com

Widoki zapożyczone są ważnym elementem kompozycji ogrodowej, często niedocenianym. W wielu przypadkach mogą być traktowane jako jeden z głównych czynników tworzących genius loci zespołów architektoniczno-ogrodowych. W związku z tym istotne jest wypracowanie odpowiednich metod badawczych, pozwalających na analizę widoków i ich zmian w funkcji czasu oraz waloryzacji poszczególnych powiązań widokowych. W części analitycznej szczególnie pomocne są cyfrowe modele terenu. Umożliwiają one badanie zarówno ekspozycji obecnej - rzeczywistej jak i historycznej. Niezwykle trudna okazuje się waloryzacja widoków zapożyczonych i wyznaczenie odpowiednich stref ochronnych. Wytypowanie obiektywnych kryteriów oceny wydaje się wręcz niemożliwe. Programy komputerowe są przydatne jedynie w analizowaniu mierzalnych elementów obrazów. Jednak części cech nie da się ująć w taki sparametryzowany sposób. Ochrona powiązań widokowych może być bardzo dobrym sposobem na zachowanie najbardziej wartościowych elementów krajobrazu. Według polskiego prawa jedynym sposobem na ich kompleksową ochronę jest wprowadzanie odpowiednich zapisów w miejscowych planach zagospodarowania.

Słowa kluczowe: widoki zapożyczone, ogrody zabytkowe, ochrona ekspozycji

The article refers to the urgent problem of protecting visual connections of historical garden and landscape. They are very important part of garden composition, yet underestimated. Furthermore they maybe concerned as main factor creating genius loci in garden structure. Therefore it is crucial to create methods of analyzing, studying changes over time and assessing value of both visual connections and views itself. The analitic part, as well as detection of landscape changes can be supported by computer models with great results. Especially difficult is the assesment of their values and subsequently creating adequate protection zones. Digital methods can be used only in assesing measurable elements. Protection of visual connections can be a very good way of

protecting the most important fragments of landscape which takes into consideration sustainable development. In Polish law system visual connections can be protected commonly only as a part of General Spatial Plans. Accordingly it is really important to implement in spatial plans rules and restrictions towards land use.

Keywords: historic gardens, borrowed views, heritage, protection, gardens

Krajobraz naszego kraju zmienił się diametralnie w ciągu niespełna dwustu lat. Jest to zagadnienie niezwykle ważne w kontekście ochrony zabytkowych zespołów rezydencjonalno-ogrodowych, których istotną cechą są powiązania widokowe.

Krajobraz Polski był w znacznej mierze zorganizowany przez takie założenia jeszcze w pierwszej połowie XX wieku. Obecnie ochronie prawnej podlega ok. 6 tysięcy obiektów tego typu. Jednak sądzi się, że cały zasób jest ponad 2 razy większy (Zachariasz 2008: 150). Położenie siedziby i ogrodu z nim związanego zależało w dużej mierze od „prestżu” miejsca. Było skrupulatnie wybierane, by jednoznacznie świadczyć o statusie rodu. Kwestia ta wyrażała się najczęściej właśnie w zapierających dech widokach na całą posiadłość ziemską, a nawet dalej, aż po sam horyzont. Obiekty rezydencjonalne umiejscawiano wprost w pięknym krajobrazie lub tak, aby umożliwić jego łatwą obserwację. Można zatem widoki zapożyczone traktować jako bardzo ważny, jeśli nie najważniejszy, element kształtujący *genius loci* obiektu.

Krajobraz otaczający dziś zespoły rezydencjonalne zatracił swoje pierwotne cechy. Obecnie często znajdują się one w terenie semizurbanizowanym, gdzie dawną siatkę pól i łąk zastąpiła rozproszona zabudowa jednorodzinna. Oczywiście niemożliwy jest powrót do historycznej fizjonomii krajobrazu, jednak realna jest ochrona jego konkretnych, najcenniejszych fragmentów.

Potrzeba ochrony

Od czasu publikacji Karty Florenckiej ponad 30 lat temu ogród historyczny powszechnie uznawany jest za wyjątkowy wytwór kultury, łączący w sobie wartości historyczne i przyrodnicze. Należy tu również podkreślić aspekt kreacji przestrzeni, często noszący znamiona działalności artystycznej. Wprowadzanie w kompozycję widoków zapożyczonych świadczy o świadomym planowaniu położenia wszystkich elementów zespołu architektoniczno-ogrodowego, począwszy od samej od decyzji o lokalizacji siedziby właśnie w tej scenarii. Stanowią nieodłączną część pierwotnego zamysłu twórcy, który proces kształtowania przestrzeni przydomowej podporządkował otoczeniu. W wielu sytuacjach utrzymanie powiązań widokowych jest kluczowe dla zachowania *genius loci* całego zespołu (Walerzak 2010: 217). Bardzo dobrze ten ścisły związek widoku z lokalizacją obiektu ilustruje willa Decjusza położona na krakowskiej Woli Justowskiej. Renesansowy zespół willowy powstał w tym miejscu z powodu przepięknej panoramy na Kraków (Mitkowska 2012: 133). W związku z tym niezwykle ważna staje się kwestia ochrony ekspozycji czynnej obiektów. Należy ją traktować jako świadomą ochronę krajobrazu - ważnego czynnika kształtującego tożsamość lokalnych społeczności (Europejska Konwencja Krajobrazowa 2000, Preambuła). Celem działań ochronnych powinno być „zachowanie dominacji form tradycyjnych i harmonijne nawiązywanie do nich” (Bogdanowski 1996: 23).

Problemy badawcze

W rozważaniach na temat ochrony powiązań widokowych ogrodu z krajobrazem nasuwa się kilka problemów badawczych. Być może najważniejszym z nich jest fakt, iż osie widokowe są niematerialnym elementem kompozycji ogrodowej. Wyznaczane i podkreślane są przez inne „namacalne” obiekty jak brama czy aleja. Badanie ich wymaga zarówno znajomości planu obiektu (nie tylko obecnego, ale i historycznego), jak i skrupulatnej wizji lokalnej. Na planie łatwo rozpoznawalne są obiekty kubaturowe, takie jak altana. Jednak bez wizyty w terenie lub szczegółowych badań literaturowych (o ile obiekt posiada taką dokumentację) nie można z całą pewnością stwierdzić, czy ich nadrzędną funkcją była możliwość statycznej obserwacji otoczenia.

Należy przy tym mieć świadomość, że historyczne powiązania widokowe mogły ulec zmianie. Chodzi tu przede wszystkim o zmianę ekspozycji czynnej obiektu ogrodowego. Najczęściej zmiany obserwuje się w panoramach. Są to przekształcenia, których nie da się uniknąć. W krajobrazach miast w ciągu ostatniego stulecia masowo powstawały nowe dominanty. „Stare” utraciły swoją siłę oddziaływania, a cały widok zmienił swój charakter. Proces ten jest nieodwracalny, jednak utrata harmonijnych, „pocztówkowych” panoram powinna doprowadzić do zmian w polityce gospodarowania przestrzenią. Szerokim kadram, w przeciwieństwie do wąskich otwarć widokowych, nie grozi jednak całkowita zagłada. Osie widokowe skierowane bezpośrednio na konkretny obiekt w krajobrazie bardzo łatwo mogą ulec degradacji, zatarciu lub całkowitemu zniszczeniu. Wystarczy, że wprowadzony zostanie nowy obiekt (może to być zarówno obiekt budowlany, jak i samosiewki), który spowoduje, że dawna dominanta znajdzie się w cieniu widokowym. Ponadto w ogrodach utrzymanych w stylu



Ryc. 1. Zdegradowana nowymi elementami oś widokowa łącząca XIX-wieczny park dworski z sylwetką kościoła, Słocina, Rzeszów, fot. A. Wójcik, 2012



Ryc. 2. Przedpole widokowe dworu obsadzone w okresie PRLu, Słocina, Rzeszów, fot. A. Wójcik, 2012

angielskim identyfikacja oryginalnych powiązań widokowych w terenie może być utrudniona. Jest to spowodowane charakterystycznym dla tego okresu rozdzielaniem formalnym osi widokowych od osi kompozycyjnych. Swobodne układy nasadzeń, które mają na celu ramowanie widoków lub kierowanie wzroku, w wypadku braku pielęgnacji szybko ulegają zatarciu.

Historyczne plany często nie uwzględniały dalszego otoczenia obiektu, co utrudnia identyfikację historycznych powiązań z krajobrazem i badanie ich zmian. Niezwykle ważne są zatem archiwalne zapisy krajobrazu. Jednym z bardziej wartościowych dokumentów źródłowych tego typu jest tzw. kataster galicyjski. Dzięki niemu krajobraz południowo-wschodniej Polski końca XIX wieku zapisany został w sposób ciągły, co pozwala na badanie ekspozycji czynnej założeń ogrodowych. Jednocześnie, dokładność mapy¹ jest wystarczająca do analizowania kompozycji zespołów rezydencjonalno-ogrodowych (Zachariasz 1996: 3) i jest on powszechnie używany przez badaczy od połowy XX wieku (Zachariasz 1996: 14).

Terminologia

Do badania i opisywania powiązań widokowych używane są terminy zapożyczone z teorii wnętrza takie jak: plan, tło, ściana (Patoczka 2000: 13). Ekspozycji widoków służą bramy (oraz okna), natomiast za przesłanianie odpowiadają ściany. Brama jest zatem pojęciem opisującym sposób kształtowania przestrzeni dla uzyskania efektu wizualnego zamknięcia ścianami, prowadzącego wzrok ku otwarciu perspektywicznemu. Może ona występować w formie pozytywowej – jako otwór w przegrodzie lub w formie negatywowej, gdzie tworzona jest nierzeczywista bryła poprzez zastosowanie dwóch wolnostojących elementów. Patoczka (2000: 11) podkreśla funkcję widokową bram, traktując je jako „zbiór form otwierających widoki”. Ponadto zwraca uwagę na symboliczny wymiar przejścia, które staje się łącznikiem między dwoma odmiennymi rzeczywistościami. Ta symbolika wykorzystywana jest często w tradycji japońskiej, przede wszystkim w krajobrazach otwartych. Słowo *brama* potocznie oznacza także otwór w ogrodzeniu lub budowlę wolnostojącą, służące do przejścia lub przejazdu. Bramą ogrodową nazywa się również odpowiednie nasadzenie dwóch drzew, między którymi poprowadzona jest oś widokowa (Mitkowska, Siewniak 1998, hasło: brama). Specjalistyczne nazewnictwo kształtowało się i rozwijało wraz z rozwojem sztuki ogrodowej przez wiele stuleci, głównie na kontynencie europejskim. Szczególne znaczenie miały tu osiągnięcia ogrodowe Włoch, Francji i Anglii. Część terminów została przetłumaczona, inne funkcjonują w naszym języku w formie oryginalnej. W związku z tym używane w języku polskim terminy często są wieloznaczne. Przykładowo termin *belweder* pierwotnie wskazywał jedynie na funkcję widokową jakiejś przestrzeni (pochodzący od włoskich słów *bel vedere* – „pięknie widzieć”). Z czasem zaczęto nazywać tak obiekt architektury ogrodowej o ażurowych ścianach, usytuowany w atrakcyjnym widokowo miejscu. Przybierał on różne formy (zwykle altany lub tarasu widokowego), w zależności od niej często nadawano mu dodatkowe funkcje (Mitkowska, Siewniak 1998, hasło: belweder). Belwederami nazywano również nawet znacznych rozmiarów obiekt mieszkalny o charakterze reprezentacyjnym, zlokalizowany w atrakcyjnym krajobrazowo miejscu (jak Belweder Warszawski lub letni pałac królowej Anny na praskich Hradczanach).

¹ Większość arkuszy została opracowana w skali 1:2880 (Zachariasz 1996: 3, Aneks [za:] Czyżewska 1991: 12).

Nowe możliwości badawcze

Budowa i analiza komputerowych modeli trójwymiarowych terenu wraz z pokryciem otwiera nowe pola do badań nad fizjonomią krajobrazu i jego zmianami w funkcji czasu. Programy inżynierskie pozwalają na badanie nieistniejących lub zanikających powiązań widokowych (Walerzak 2010: 217), a nawet, przy dostatecznej ilości danych historycznych, całych nieistniejących obiektów. Jeśli materiały źródłowe lub wizja terenowa są wystarczające do określenia faktycznych i potencjalnych (historycznych) punktów ekspozycji czynnej szczególnie efektywna wydaje się być metoda raytracing – śledzenia promienia (Ozimek P. *et al.* 2013: 68). Dzięki wykorzystaniu algorytmu śledzenia promienia przeprowadzonemu ze wszystkich historycznych punktów ekspozycji czynnej można utworzyć mapę potencjalnej historycznej ekspozycji czynnej całego obiektu (por. Ozimek P. *et al.* 2013: 84–89, 93–95) i następnie porównać ją ze mapą przedstawiającą obecny zasób. W Polsce metoda ta nie jest używana do badań nad krajobrazem zabytkowym.

W wielu przypadkach odtworzenie wszystkich historycznych otwarć widokowych może okazać się decyzją odbijającą się niekorzystnie na atmosferze obiektu ogrodowego, wprowadzając w kompozycję nowe, obce dominanty. Model cyfrowy o odpowiedniej dokładności umożliwi przeprowadzenie symulacji odtworzenia historycznych powiązań widokowych oraz podjęcia decyzji konserwatorskich o ich kształtowaniu. Należy podkreślić fakt, iż analizy komputerowe, choć nie są w stanie zastąpić profesjonalnego podejścia architekta krajobrazu, w wielu wypadkach minimalizują problem subiektywnej percepcji krajobrazu (Ozimek P. *et al.* 2013: 8–9).

Problemy konserwatorskie

Każdy obiekt zabytkowy musi być rozpatrywany w kontekście otoczenia (Kuryer Konserwatorski nr 5, [za:] Bogdanowski 1996: 14). Widoki zapożyczone stanowią niezwykle ważny element kompozycji ogrodowej. W przypadku zasłonięcia obszaru ekspozycji, które nastąpiło w samej strukturze obiektu ogrodowego możliwe jest odtworzenie tych powiązań. Jednak w sytuacji, kiedy krajobraz w znacznym stopniu uległ degradacji należy zastanowić się nad zasadnością takich prób. Ponadto część autorytetów w dziedzinie odrzuca koncepcję odtwarzania jako metody konserwacji obiektu zabytkowego. Nie należy w tym kontekście zapominać o kwestii nawarstwień stylowych. Wielokrotnie przekształcane obiekty ogrodowe nastrożają wielu dylematów w procesie rewaloryzacji.

Waloryzacja widoków

Niezwykle trudna okazuje się waloryzacja widoków i przypisanie im odpowiednich stref ochronnych. Głównym powodem jest subiektywność ludzkiej percepcji oraz w mniejszym stopniu fizjologia widzenia. Bogdanowski (1996: 34, 35) proponuje przeprowadzenie oceny poprzez nadanie odpowiednich wartości elementom składowym widoku (dominanta, tło, akcenty, itp.). Najwyżej klasyfikuje dobrze zachowane obiekty historyczne.

Do waloryzacji niektórych elementów obrazów zapożyczonych można zastosować metody komputerowe. Zagadnienie to jest bardziej złożone niż analiza map ekspozycji. Uwzględnienie w badaniach cyfrowych wartości niematerialnych oraz elementów pojawiających się czasowo jest niemożliwe (Ozimek P. *et al.* 2013: 110–115). Niewątpliwie wpływają one na atrakcyjność wizualną oraz unikatowość obra-

zów tworzących *genius loci* zespołów ogrodowych. Przy okazji wartościowania widoków problematyczna staje się także kwestia kryteriów podlegających ocenie. Trudno obiektywnie ustalić pełną listę takich czynników. Bez wątplenia należy wziąć pod uwagę takie kryteria jak unikatowość (czy jak niektórzy określają niezwykłość) widoku, stopień harmonii kompozycji, ilość planów, głębię widoku (wg Patoczki [2000: 58] jest to kontrast nasycenia między tłem a pierwszym planem), kolorystykę obrazu oraz niematerialne elementy dziedzictwa kulturowego. Dyskusyjne jest czy należy brać pod uwagę szerokość lub rozległość widoku. Punkty widokowe umożliwiające obserwację panoram przyciągają najwięcej uwagi. Są także najbardziej „oczywiste”. Nie świadczy to jednak o ich wyższej wartości od wąskich kadrów. Zdecydowanie większe znaczenie niż pojedynczy punkt widokowy mają sekwencje otwartych widokowych. Są one najdobitniejszym świadectwem celowego kształtowania kompozycji ogrodowej dla ekspozycji widoków zapożyczonych.

„Odwiecznym” problemem jest kwestia ochrony elementów ekspozycji widokowej oraz ochrony przyrody. Ochrona ekspozycji wymaga utrzymywania wolnego przedpola widokowego. W wielu wypadkach miejsca te zarastają samosiewami o niezbyt wysokiej wartości przyrodniczej. Jednak w przypadku obiektów nie pielęgnowanych przez dłuższy czas (wiele zespołów dworskich jest opuszczonych lub niewłaściwie użytkowanych przez ponad 70 lat) drzewa te mogą osiągać dosyć duże rozmiary i być siedliskiem dla rzadkich gatunków zwierząt. Często decyzje o usunięciu części drzewostanu z ogrodów zabytkowych spotykają się z niezrozumieniem i protestami ze strony opinii publicznej.



Ryc. 3.
Głębina widoku, wielość planów, willa d'Este, Tivoli, fot. A. Wójcik, 2015



Ryc. 4.
Harmonia widoku, zespół pałacowo-parkowy Jabłonowski, Kock, fot. A. Wójcik, 2010

Możliwe formy ochrony

Problematyka ochrony zewnętrznych powiązań widokowych zespołów ogrodowo-rezydencjonalnych jest zagadnieniem wieloaspektowym. Dotyczy nie tylko samego obiektu, który sam w sobie jest niezwykle złożony, ale i całego obszaru jego ekspozycji czynnej. Jest wypadkową wielu dziedzin – sztuki ogrodowej i ogrodnictwa, architektury, inżynierii, historii sztuki, ochrony zabytków i konserwacji, ochrony przyrody, planowania przestrzennego.

Sama opieka nad obiektami ogrodowymi przysparza wielu problemów zarówno na poziomie formalnym, jak i wykonawczym. Ochrona powiązań widokowych i ekspozycji czynnej obiektu jest tym trudniejsza, że ich zasięg obejmuje obszar znacznie większy niż nieruchomości wpisana do rejestru zabytków. Oznacza to, iż wpis do rejestru zabytków nie jest niestety wystarczającym zabezpieczeniem dla zespołów ogrodowych związanych z krajobrazem. Ochrona ekspozycji czynnej jest możliwa w sytuacji wprowadzenia konkretnych zapisów w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego oraz parku kulturowego (Wójcik 2014: 18–19). Forma parku kulturowego nie może być stosowana powszechnie, objęte tą formą ochrony mogą być jedynie najwybitniejsze kompleksy zabytków. Szerokie zastosowanie w tej kwestii powinny mieć miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego, które są narzędziem do tworzenia prawa lokalnego i podstawowym dokumentem planistycznym na terenie kraju. Do zapisów należy wprowadzić strefy ochronne wyznaczone na podstawie analizy widoczności. W wypadkach konieczności lokalizacji obiektów dysharmonijnych na obszarach ekspozycji czynnej należy przeprowadzać symulacje jej wprowadzenia w różnych wariantach formy i kolorystyki. Należy jednak dążyć do planowania takich inwestycji w cieniu widokowym obiektów zabytkowych.

Zapisy ochronne

Polski system planowania przestrzennego funkcjonuje w granicach administracyjnych gmin. To one są odpowiedzialne za znajdujące się w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego zapisy. Jednak obszar ekspozycji czynnej zespołów rezydencjonalno-ogrodowych, które czerpały ze swojego położenia w otwartym krajobrazie rzadko ogranicza się do terytorium jednej gminy (Wójcik 2014: 20). Dobrze ilustruje to przykład renesansowego założenia willowego w Mogilanach pod Krakowem. Rozciąga się stamtąd słynna panorama Tatr. Oznacza to, iż ekspozycja czynna tego obiektu w kierunku południowym przekracza 100 km. Na tym obszarze znajdują się 4 powiaty. Wraz ze wzrostem odległości zmniejsza się szczegółowość postrzegania. Pozwala to na wyznaczanie coraz mniej restrykcyjnych stref



Ryc. 5.
Harmonijny widok zapożyczony jako czynnik podnoszący wartość artystyczną ogrodu, willa Bardini, Florencja, fot. A. Wójcik, 2013



Ryc. 6.
Dysharmonijne akcenty (kominy elektrociepłowni w Łęgu i tzw. Błękitek) w widoku zapożyczonym jako czynnik negatywnie wpływający na atmosferę obiektu. Widok ze schodów ponad ogródkami królowej Bony, Wawel, fot. N. Pocheć, 2012

ochronnych i w konsekwencji wprowadzanie coraz bardziej agresywnych wizualnie form w miarę oddalania się od obiektu. Oczywiście zadanie to znacznie się komplikuje jeśli pod uwagę zostanie wzięte kilka zabytków wraz z ich strefami ekspozycji. W takim wypadku należałoby przeprowadzić zbiorczą analizę map ekspozycji czynnej i określić części wspólne, a następnie ustalić dla nich odpowiednie zapisy ochronne. Ważne jest podejmowanie prób ograniczających tzw. *urban sprawl*. Dla obszarów, w których możliwe jest wprowadzanie zabudowy należy bezwzględnie określać jej wielkość i wysokość, formę bryły i jej proporcje, a także kolorystykę i układ w stosunku do drogi głównej (Wójcik 2014: 22). W wielu wypadkach modyfikacja formy obiektu - rozbitcie na mniejsze elementy lub rozrzeźbienie może przynieść diametralną zmianę w odbiorze. Pozytywnie działanie może przynieść także zmiana koloru. Szczególnym przykładem takich dysharmonijnych elementów powszechnych w krajobrazie są kominy ciepłownicze, tradycyjnie malowane w czerwono-białe pasy. Należy także zwrócić uwagę na ustalenie odpowiednich parametrów dla stosowanych ogrodzeń.

W strefie ekspozycji czynnej z punktu widzenia ochrony obiektów zabytkowych niedozwolone powinno być wprowadzanie dysharmonijnych dominant krajobrazowych (Wójcik 2014, s. 22). Możliwość taką dopuszcza jednak ustawa o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych z dnia 7 maja 2010 r. (art. 46 ust. 1, 2 oraz art. 59 ust. 1). Jeśli lokalizacja elementów dysharmonijnych jest uzasadniona ekonomicznie i społecznie należy dołożyć wszelkich starań, aby ich oddziaływanie na krajobraz było jak najmniejsze. Taka decyzja powinna być poprzedzona analizą widoczności obiektu oraz symulacją obrazującą planowaną inwestycję (Wójcik 2014: 22).

Zakończenie

Widoki zapożyczone bez wątplenia podnoszą atrakcyjność ogrodów. Sprawiają, że staje się on unikatowy, niepowtarzalny. Znajduje się bowiem w jednym na świecie miejscu, skąd widoczna jest dokładnie ta kompozycja „wycinków” krajobrazu. „*Współistnienie ogrodowego piękna z ładem sielskiego otoczenia*” (Bogdanowski 2000: 30) jest niezwykle ważne dla wielu zespołów rezydencjonalno-ogrodowych. W wielu wypadkach są one jednym z głównych elementów kształtujących *genius loci* miejsca.

Obiekty rezydencjonalno-ogrodowe, podnoszące swoją wartość artystyczną dzięki świadomemu stosowaniu powiązań widokowych, można uznać za niezwykle istotny czynnik tworzący harmonijne krajobrazy kulturowe. Są zatem w myśl Europejskiej Konwencji Krajobrazowej istotnym czynnikiem kształtującym tożsamość lokalną i narodową. Kluczowe jest więc podjęcie prób zachowania tego szczególnego dziedzictwa dla przyszłych pokoleń. Można tego dokonać poprzez wprowadzanie odpowiednich stref ochronnych w zapisach miejscowych planów zagospodarowania. Bardzo dobrym narzędziem do racjonalnego wytyczania obszarów chronionych w skali regionalnej są wirtualne metody analiz przestrzennych.

Bibliografia:

- Bogdanowski J. 1996. Projekt standardowego opracowania problematyki ochrony wartości kulturowego krajobrazu i środowiska. (*Studia i materiały. Krajobrazy. 12 (24). Ośrodek Ochrony Zabytkowego Krajobrazu*). Warszawa.
- Bogdanowski J. 2000. *Polskie ogrody ozdobne*. Warszawa.
- Mitkowska A., Siewniak M. 1998. *Tezaurusz sztuki ogrodowej*. Warszawa.

- Mitkowska A. 2012. *Historia ogrodów europejskiego kręgu kulturowego, Część I. Od starożytności do renesansu*, współpraca merytoryczna: K. Hodor, K. Łakomy. Kraków.
- Ozimek P., Bohm A., Ozimek A., Wańkiewicz W. 2013. *Planowanie przestrzeni o wysokich walorach krajobrazowych przy użyciu cyfrowych analiz terenu wraz z oceną ekonomiczną*. Kraków.
- Patoczka P. 2000. „Ściany” i „bramy” w krajobrazie. Kraków.
- Walerzak M. 2010. Powiązania widokowe jako jedno z kryteriów genius loci w ogrodach historycznych. (*Czasopismo techniczne. Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej. 5-A/2010*), 217-225, Kraków.
- Zachariasz A. 1996. *Plany katastralne ogrodów jako świadectwo rozwoju idei ogrodu angielskiego (na przykładzie Beskidu Niskiego i Pogórza)*. Praca doktorska pod kierunkiem J. Bogdanowskiego. Politechnika Krakowska. Kraków.
- Zachariasz A. 2008. Zabytkowe ogrody – problemy rewaloryzacji, utrzymania i zarządzania w świetle zaleceń Karty Florenckiej. [w:] *Zarządzanie krajobrazem kulturowym. (Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego nr 10. Komisja Krajobrazu Kulturowego PTG)*, 150-161, Sosnowiec.
- Karta florencka. 1981. Florencja.
- Europejska Konwencja Krajobrazowa. 2000. Florencja.

Materiały niepublikowane:

- Wójcik A. 2014. *Problematyka zachowania zabytkowych założeń rezydencjonalno-ogrodowych w nowej tkance miejskiej na przykładzie ogrodów włoskich okolic Krakowa. Miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego jako narzędzie ochrony powiązań widokowych i kompozycyjnych*. Praca podyplomowa pod kier. Agaty Zachariasz. Politechnika Krakowska.